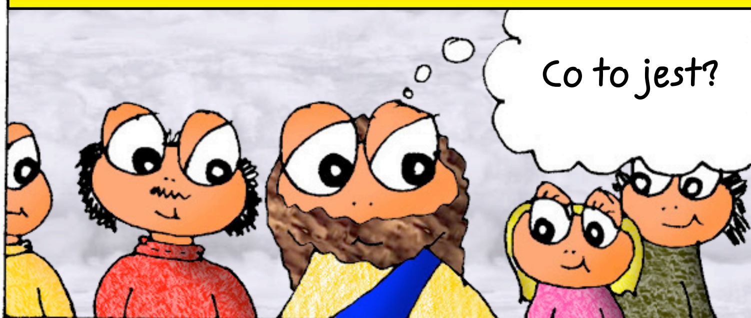
DRZEWO



PEWNEGO DNIA JEZUS ODWIEDZA MIASTO.



WIELU LUDZI PODąŻA ZA NIM.
Co to jest?



To drzewo wygląda dziwnie.



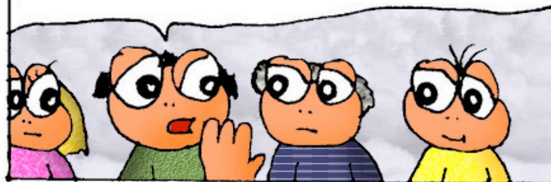
Ej ty!
Kto? Ja?
zejdź na dół.



Tak bardzo chciałem cię zobaczyć, Jezusie.
Ale był problem.



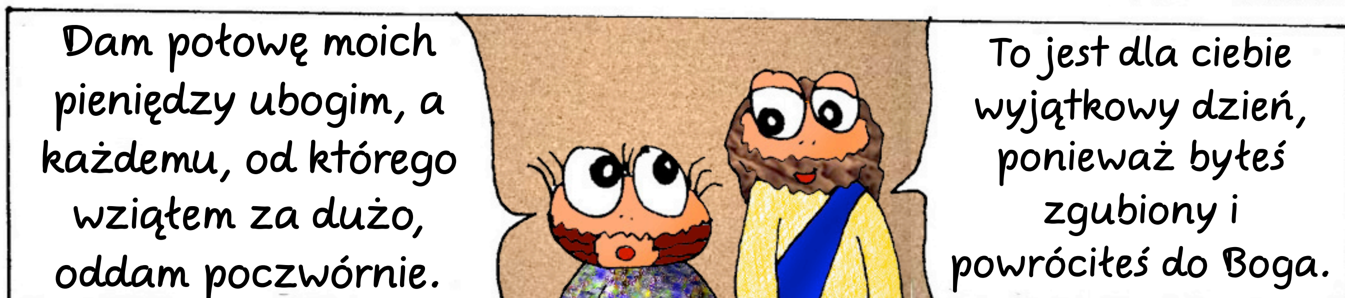
Ci wszyscy inni ludzie kompletnie zasłonili mi widok.
Chciałbym zjeść z tobą kolację.



Czemu Jezus zadaje się z tym facetem? Każdy wie, że jest to celnik i zdziera ze wszystkich.



PRZY STOLE.
Wiesz co, Jezu...



Dam połowę moich pieniędzy ubogim, a każdemu, od którego wziąłem za dużo, oddam poczwórnie.
To jest dla ciebie wyjątkowy dzień, ponieważ byłeś zgubiony i powróciłeś do Boga.